



Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020,
PRIORYTET: VIII Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury, DZIAŁANIE: 8.1 Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury,

3. Finansowanie projektu:
▸ Łączna wartość projektu - 23 663 870,38 PLN, w tym,
▸ Dofinansowanie EFRR - 16 276 975,83 PLN
▸ Środki MKDNIS - 7 109 167,03 PLN



FESTIVAL ART&DESIGN 2024. WATER LIFE

Festiwal ART&DESIGN 2024. IDEA.

Tematem festiwalu ART&DESIGN 2024 są rekonstrukcje wody – materii najbardziej eksploatowanej, będącej praktycznym, zrównoważonym elementem reprezentującym życie i sztukę w przestrzeni. Architektura well being, ecodesign, sztuka immersyjna, bioarchitektura, architektura regeneracji, fotografia nomadyczna i teatralna to obszary kreatywności, które inspirują się wodą, wcielając ją w realną konstrukcję miejsc publicznych i osobistych.

ART&DESIGN 2024 to jedyny festiwal zacierający granice pomiędzy sztuką i designem, zachęca on do produkcji prototypów prac z obu tych dziedzin, a także wytycza nowe perspektywy dla społeczności kreatywnej.

WATER LIFE

„Najważniejszym i dyskusyjnym pytaniem jest: jak można wytłumaczyć prawami fizyki i chemii przypadek powstawania w przestrzeni i czasie przestrzenie ograniczonych żywych organizmów?”¹.

Dopowiadając do powyższego cytatu austriackiego fizyka Erwina Schrödingera: i jak wytłumaczyć, że powstawanie takich organizmów okaże się kiedyś możliwe?

¹ E. Schrödinger, *What is life? : the physical aspect of the living cell & Mind and matter*, The University Press, Cambridge 1969.

FIT OF WATER

Życie na Ziemi trwa od około 3,9 miliarda lat. Trwanie, istnienie na tej planecie, jest oparte na biosferze i biocie – obszarach organizmów żywych i nich samych. To realny świat, który zamieszkujemy. Procesy: ewolucyjny, kosmiczny i organiczny następowały w sposób samoregulujący się. Biochemik i filozof Lawrence Joseph Henderson określał je jako jedność oraz Wszechświat biocentryczny. Opisał on zjawisko dopasowania, czyli „fitness”, zachodzącego między substancjami nieorganicznymi: wodą i CO² w ciele zwierzęcym. „Darwinowskie «fitness» jest określeniem wzajemnego stosunku między organizmem, a środowiskiem. «Fitness» środowiska jest składnikiem nie mniej ważnym niż «fitness» powstające w procesie ewolucji organicznej”². Wyjątkowość ewolucji osadzała się więc na procesach zestrainowania. Tę cechę posiada woda, która została uznana za najbardziej dopasowaną do życia. Umożliwiają jej to: ciepło właściwe, ciepło utajone, przewodnictwo cieplne, napięcie powierzchniowe czy rozszerzanie się w pobliżu punktu zamarzania. Woda reguluje temperaturę globu i wewnątrz organizmu. Jej obfitość ma podstawowe znaczenie dla życia organicznego, nie licząc energii promieniowania słonecznego. Decydująca jest tutaj budowa cząsteczki wody. Posiada ona dwa punkty, w których się rozszerza, stąd może występować w trzech stanach skupienia. Ponadto kumuluje duże ciepło utajone i inicjuje ziemskie życie. Tak też woda przekracza ogólne prawa nieożywionej przyrody, zapewniając istnienie.

Badacz Jean-Marie Lehn, zajmujący się chemią supramolekularną uważał, że od początku ewolucji zachodził proces samoorganizacji materialnych cząsteczek chemicznych w złożone struktury i sieci. Siły elektromagnetyczne prowadziły do powstawania różnorodnych prostych cząsteczek chemicznych, a następnie do ich wielokrotnego pomnożenia i oddziaływania między sobą. Środowisko wodne – spontaniczne, samoorganizujące się, labilne i krótko żyjące jest siedliskiem wewnątrzkomórkowych organelli, jonów, cząsteczek, makrocząsteczek oraz ich sieci. Woda i jej formy przestrzenne wpływają na makrocząsteczki – utrzymują je w stanie płynnym, kształtują ich strukturę, nadają mobilność oraz zdolności asocjacyjne. Tłumaczy to

² L. J. Henderson, *The fitness of the environment : an inquiry into the biological significance of the properties of matter*, Beacon Press, Boston 1966.

dlatego woda zwana jest „macierzą życia”, ponieważ ma wyjątkowo istotny udział w procesach samoorganizacji makrocząsteczek i ich dopasowywania się.

WATER RECONSTRUCTIONS

Historyczka sztuki Astrida Neimanis w jońskiej filozofii o zmienności świata widziała to, co może być stałe – pierwotny element, tworzywo wszystkich rzeczy. Wodne ucieleśnienie i upodmiotowienie stały się dla niej właśnie tym rodzajem materii. A hydrorelacja między wodnymi ciałami okazała się wyraźnym zwrotem do świata, który nie zatrzymuje się na antropocentryzmie. Bowiem relacja wodnych ciał to także relacja pozaludzka. To odrzucenie ciała opartego wyłącznie na bezcielesnych formach, które oferuje transhumanizm. Ciało wg Neimanis jest otwarte, widoczne najpierw w postaci holobiontu, czyli ciała ludzkiego złożonego z podmiotów żywych tzw. hydrokolektywów (o których pisał też Jan Szewczyk). To ciało, które ma dostosować się do zmiennych warunków klimatycznych i środowiskowych planety. Ma za nią podążać nie tylko cieleśnie, ale też w jego świadomości. Edmund Husserl nazwał ten proces „splaceniem z realnym światem”. Bez udziału strumienia świadomości – świadomości bycia w świecie – indywidualizacja i poznanie własnej oraz cudzej świadomości nie są możliwe. Maurice Merleau-Ponty w kontekście narracji świata bardziej uwypuklił poznanie cielesne. Wynika to z tego, że podmioty bytujące w ciele są już uprzednio zanurzone w świecie. Potrafią kreować takie środowisko, które jest w swojej naturze płynne, zmienne, transcielesne. Dlatego u Neimanis cenny proces hydroemancypacji wyłonił się z hydropodmiotu – z świadomości ekologicznej, uwolnionej, twórczej, innymi słowy, z wodnej anarchii zaistniałej w przestrzeni.

THE PLACES OF HUMAN

„[...] oddając wodzie ciężar i wymiary swojego ciała, żeby sobie wyobrazić wodę z moimi kośćmi, wodę z moimi ustami i moim rozumieniem, gdy ciało stało się jakby falą [...]”³.

³ M. Heydel, *Co mówi, kiedy nikt nie mówi. Praktyka poetycka Alice Oswald jako przekład*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 33/53, 2018.

Fragment wspaniałego poematu o rzece Dart Alice Ostwald urzeczywistnia to, co być może jest realne od prapoczątków. Woda ma co najmniej 3,9 mld lat – to niewyobrażalnie trwały nośnik i hydrodziedzictwo życia. Jamie Linton uznaje, że woda to „coś”, czymkolwiek to „coś” jest. Pomimo wątpliwości można podtrzymać tę myśl, np. wprowadzając antropocentryczne hasła: „woda to życie” (tylko w kontekście przetrwania ludzi oczywiście), „nowoczesna globalna woda” czy „miasta gąbki”. Wydaje się jednak, że one ograniczają prawdziwe znaczenia wody, jakby ta była jedynie martwą materią. W wodnym obiegu ciał, w których wszystkie są dla siebie swoistymi zbiornikami, lub wzajemnym ciałem przepływowym, Masaru Emoto dopatruje się relacji „intercielesnorealnych”. Japoński badacz uchwycił zmiany struktur wody, krystalizowania się jej cząsteczek. Ucieleśniają one emocje. Ekspozycja wody na różnego typu muzykę, słowa czy myśli odmienia w efekcie kształt jej kryształu. To doświadczenie, które wychodzi poza ludzką skalę, choć też wpisuje się w antropocentryzm – przynajmniej w znaczeniu teoriopoznawczym.

Świadoma wrażliwość pozwala uwolnić się od antropocentrycznej potrzeby mówienia o wodzie. Świat może być dla nas nowym tworem albo pozamaterialnym wyobrażeniem za sprawą cząsteczki wody, a dokładnie jej zdolność do płynności, czyli wspomnianego „fitness”. Przytaczane badania Emoto dotyczą wody w środowisku człowieka, na powierzchni Ziemi, ale też w ludzkim ciele. Naukowcowi zarzuca się jednak zbyt subiektywną ocenę wyników, indywidualne podejście do wykonywanych badań czy nieprzekonującą metodologię naukową. Merleau-Ponty w swojej publikacji *Le visible et l'invisible* doskonale dowiódł, czym jest czujące ludzkie ciało oraz, w jaki sposób dokonuje obserwacji: „Nasze ciało jest czasoprzestrzenne, widzialne i dotykalne jak rzecz, jest otwarte na świat i nas otwiera na świat poprzez mówienie i myślenie. Jako widzialne postrzega się też samo, jest to naturalne otwarcie nas na «widzialne» i umożliwia poznanie tego, co zewnętrzne i wewnętrzne. Ciało zatem staje się częścią tego, co widzialne. Dzięki temu mogą zbliżyć się do rzeczy”⁴.

Indywidualne badania, metody i rodzaj postrzegania świata zawsze bliskie były skutecznym kreatorom. Woda, uczucie i świadomość to życiodajna energia, która może być pomocna w dokonywaniu twórczych i projektowych wyborów, a także w zdobywaniu osiągnięć na drodze

⁴ K. Ligęza, «*Le visible et l'invisible*», Maurice Merleau-Ponty, Paris 1964 : [recenzja], *Studia Philosophiae Christianae* t. 9, nr 2, 1973, s. 189-194.

do indywidualnego dopasowywania świata, nie w ujęciu globalnej wioski a miejsca życia osobistego.

Magdalena Komborska-Łączna

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego.



Akademiczne
Centrum
Designu



ASP Łódź



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego